

Wyrok z dnia 3 kwietnia 2001 r.

I PKN 348/00

Bezpodstawne wypłacenie odprawy pieniężnej przewidzianej w ustawie z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.) nie uzasadnia roszczenia o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy, bądź o odszkodowanie, jeżeli nie zostały naruszone przepisy prawa pracy dotyczące wypowiedzenia umów o pracę.

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Józef Iwulski, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2001 r. sprawy z powództwa Andrzeja B. przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego „B.” Spółce Akcyjnej w B. o odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 25 stycznia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powoda Andrzeja B. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 25 stycznia 2000 r. [...], którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lublinie z dnia 26 lipca 1999 r. [...].

Sąd Pracy oddalił powództwo Andrzeja B., który w pozwie z dnia 28 października 1998 r. wnosił o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę, dokonanego przez pozwaną Kopalnię Węgla Kamiennego „B.” SA w B., a następnie w toku procesu zmodyfikował żądanie pozwu domagając się odszkodowania w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Z ustaleń tego Sądu wynika, że powód zatrudniony był w pozwanej Kopalni na podstawie umowy o pracę na czas nie

określony od 1 stycznia 1989 r., ostatnio na stanowisku Głównego Specjalisty do spraw Wynalazczości - Rzecznika Patentowego. W dniu 22 października 1998 r. powód otrzymał od strony pozwanej pismo rozwiązujące z nim umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia (ze skutkiem na dzień 31 stycznia 1999 r.). Jako przyczynę wypowiedzenia podano likwidację stanowiska Głównego Specjalisty do spraw Wynalazczości - Rzecznika Patentowego. Uchwałą [...] z dnia 22 września 1998 r. w sprawie zmian w schemacie organizacyjnym Zarząd KWK „B.” SA postanowił zlikwidować samodzielne stanowisko Głównego Specjalisty do spraw Wynalazczości - Rzecznika Patentowego, zaś zarządzeniem [...] Prezesa Zarządu - Dyrektora Naczelnego KWK „B.” SA z dnia 1 lutego 1999 r. z tym dniem wprowadzono w życie zaktualizowany schemat organizacyjny. W „D.W.” (Nr 7 z dnia 9 stycznia 1999 r.) strona pozwana zamieściła ofertę przetargową na pełnienie obsługi w zakresie wynalazczości i ochrony patentowej Spółki, określając termin składania ofert do dnia 25 stycznia 1999 r. - z zastrzeżeniem odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn, swobodnego wyboru oferty. Powód jako jedyny złożył ofertę, jednakże piśmie z dnia 1 marca 1999 r. został poinformowany przez stronę pozwaną o unieważnieniu przetargu. W dniu 12 marca 1999 r. pomiędzy pozwaną Kopalnią a Zakładem Usług Innowacyjnych „M.” - Biurem Rzecznika Patentowego, z siedzibą w L., reprezentowanym przez Ryszarda P. - rzecznika patentowego, została zawarta umowa zlecenia na obsługę w zakresie spraw wynalazczości i ochrony własności przemysłowej (na okres do 31 grudnia 1999 r.). Powód w toku procesu nie kwestionował tego, że doszło do likwidacji jego stanowiska, lecz podważał zasadność decyzji strony pozwanej, podjętej w tym zakresie, wywodząc, iż „fakt ten pozbawia zakład niezbędnej wysoko kwalifikowanej pomocy i ochrony jej praw procesowych, czego nie zapewni osoba przejmująca jego obowiązki”. W dacie wyrokowania powód pozostawał w zatrudnieniu na ¼ etatu w Grupie Kapitałowej „L.W.” SA w B. na stanowisku głównego Specjalisty do spraw Racjonalizacji - Rzecznika Patentowego, a od 10 lipca 1999 r. jest rencistą. Mając na uwadze przytoczone ustalenia, Sąd Pracy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda nie jest zasadne. Stanowisko pracy powoda zostało zlikwidowane i tej okoliczności powód nie kwestionował. To, że strona pozwana zdecydowała się na powierzenie obsługi patentowej na podstawie umowy zlecenia jest prawem zakładu pracy i on ponosi wszelkie wynikające z tego konsekwencje. „W gestii zakładu pracy leży prawo wyboru w jakiej formie i komu ma powierzyć obsługę w danym zakresie”.

Apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał za bezzasadną, stwierdzając w szczególności, że Sąd Pracy w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego poczynił ustalenia, których strony nie kwestionują. Stanowisko powoda sprowadza się do kwestionowania dokonanych zmian organizacyjnych i sposobu realizacji zadań w zakresie obsługi patentowej, racjonalizacji i wynalazczości. Powierzenie wykonywania obsługi patentowej w ramach umowy zlecenia jest wyłącznie prawem zakładu pracy, w jego gestii leży prawo wyboru w jakiej formie i komu chce powierzyć obsługę w tym zakresie. Chybiony jest zarzut, że likwidacja stanowiska zajmowanego przez powoda była pozorna. W nowych warunkach organizacyjnych obsługę patentową powierzono osobie nie będącej pracownikiem strony pozwanej. Powód nie jest uprawniony do badania kosztów i efektów zmian organizacyjnych oraz sposobu realizacji obsługi patentowej, gdyż leży to w wyłącznej gestii strony pozwanej. Również sąd pozbawiony jest prawa ingerowania w sposób zarządzania przedsiębiorstwem i wpływania na jego organizację. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do zagadnienia, czy zakład pracy wypowiedając powodowi umowę o pracę naruszył przepisy prawa. Na pytanie to należy - zdaniem Sądu drugiej instancji - odpowiedzieć negatywnie. Bezsporne jest bowiem, że stanowisko pracy powoda zostało zlikwidowane, na stanowisko to nie zatrudniono innej osoby w ramach pracowniczego stosunku pracy. Zarówno powód, jak i Sąd nie są uprawnieni do wnikania w to jakie koszty, czy też korzyści pozwany zakład poniósł lub uzyskał, czy też poniesie (uzyska) w przyszłości w związku z dokonanymi zmianami organizacyjnymi, gdyż kontrola efektów ekonomicznych przedsięwzięć strony pozwanej „nie jest przedmiotem sprawy”.

W kasacji zarzucono, że zaskarżony nią wyrok narusza art. 1 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.) „przez niewłaściwe ich zastosowanie, gdyż u strony pozwanej nie było zwolnień pracowników z przyczyn wymienionych w art. 1 ust. 1 tejże ustawy”. Kasacja zarzuca także naruszenie art. 45 § 1 KP i art. 8 KP „przez niezastosowanie ich w ustalonym stanie faktycznym i okolicznościach sprawy”. Ponadto zarzucono w niej naruszenie art. 227 KPC w związku z art. 232 KPC „przez niedopuszczenie i nie przeprowadzenie zgłoszonych przez powoda dowodów, a to: wykazu osiąganego wynagrodzenia nowego rzeczownika patentowego od m-ca lutego 1999 oraz przewidywanego wynagrodzenia w skali roku,

faktur VAT - za m-ce luty, marzec 1999 wystawionych przez tego rzecznika patentowego - na istotną okoliczność w sprawie czy likwidacja stanowiska powoda była pozorna". Kasacja zarzuca także naruszenie art. 328 § 2 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie została uwzględniona gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 227 KPC, który stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, gdyż te fakty, które były w sprawie istotne, został w niej ustalone. Sąd ten nie naruszył także przepisu art. 232 KPC już chociażby z tego względu, że przepis ten (w zdaniu pierwszym) skierowany jest do stron, a nie do sądu, skoro stanowi on, że strony są obowiązane wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, przy czym sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (powód nie twierdzi, że Sąd drugiej instancji wbrew swojemu obowiązkowi nie dopuścił dowodu niewskazanego przez stronę). W kasacji twierdzi się, że w toku rozpoznawania sprawy nie dopuszczono i nie przeprowadzono zgłoszonych przez powoda dowodów, nie wskazuje się jednakże jakie przepisy procedury zostały w ten sposób naruszone, gdyż przepisami tymi bez wątpienia nie są art. 227 KPC i art. 232 KPC. W jej uzasadnieniu wskazuje się dodatkowo wprawdzie art. 240 § 1 KPC (pisząc, że „Sąd nie mógł oddalić wniosku o dopuszczenie dowodu skoro postanowieniem z dn. 21.04. 1999 r. dopuścił je”) ale sformułowany na tej podstawie zarzut jest nieuzasadniony. Dotyczy on bowiem rozstrzygnięć Sądu pierwszej instancji, podczas gdy przedmiotem kasacji jest rozstrzygnięcie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a więc tym samym naruszeń, których dopuścił się ten Sąd, a nie Sąd pierwszej instancji. Ponadto okoliczności, które miały być wykazane poprzez wskazane przez powoda środki dowodowe nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (z uwagi na jej przedmiot) i wobec tego słusznie zostały przez Sąd pierwszej instancji pominięte. Nawet więc gdyby przyjąć, że w związku z pominięciem środków dowodowych wskazanych przez powoda doszło do naruszenia przepisów postępowania to i tak naruszenie to nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy i wobec tego nie może być wzięte pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym. Bezzasadny jest także kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC. W kasacji choć się twierdzi, że naruszenie tego przepisu mogło mieć decydujący wpływ na wynik sprawy, to jednak brak

jest w niej argumentacji, która przekonywałaby, iż jest tak w istocie. Gołosłowne twierdzenie, że naruszenia jakiegoś przepisu postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy nie jest wystarczające, by mogło być uwzględnione przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza, że trudno przyjąć, iż braki uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji mogą mieć wpływ na wynik sprawy skoro sporządzane jest ono po jej rozstrzygnięciu.

W sytuacji, w której okazuje się, że kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania są bezpodstawne dla Sąd Najwyższego miarodajnymi stają się ustalenia faktyczne, które zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji. W ich świetle nie budzi zaś wątpliwości twierdzenie, że wypowiedzenie umowy o pracę dokonane powodowi było uzasadnione. Powód w uzasadnieniu kasacji opiera się przy twierdzeniu, że likwidacja stanowiska rzeczownika patentowego była pozorna (jakkolwiek w toku procesu nie kwestionował, że jego stanowisko pracy zostało zlikwidowane). W świetle dokonanych ustaleń faktycznych przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie można tego jednakże przyjąć. Na jego stanowisku nie zatrudniono bowiem innego pracownika, a obsługa patentowa strony pozwanej powierzona została podmiotowi, który nie jest powiązany z nią umową o pracę (stosunkiem pracy). W tym stanie rzeczy twierdzenie, że likwidacja stanowiska pracy powoda jest pozorna oparte jest na nieporozumieniu. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą kontrola zasadności wypowiedzenia umowy o pracę nie obejmuje badania motywów i zasadności ekonomicznej decyzji jak również też, czy w świetle zaleceń teorii zarządzania (nauki o organizacji i zarządzaniu) dokonywane przez pracodawcę zmiany organizacyjne, w tym w szczególności polegających na likwidacji stanowiska, czy stanowisk pracy są prawidłowe; ogranicza się ona tylko do sprawdzenia, czy dokonane zmiany rzeczywiście miały miejsce, a więc czy nie były pozorne. Argumentacja powoda, jak również środki dowodowe przez niego zgłaszane, skierowane zostały natomiast właśnie na podważanie ekonomicznej i organizacyjnej zasadności dokonanej przez stronę pozwaną zmiany w strukturze strony pozwanej i w związku z tym słusznie zostały przez Sąd drugiej instancji pominięte. To, że dokonana zmiana polegająca na likwidacji stanowiska powoda mogła się okazać dla strony pozwanej nieopłacalna - co starał się wykazać powód - jest bez znaczenia z punktu widzenia zasadności dokonanego mu wypowiedzenia umowy o pracę, a przy tym nie można - jak zdaje się sugerować kasacja - przyjąć, że o pozorności likwidacji stanowiska pracy powoda ma świadczyć wzrost kosztów związanych z obsługą patentową w na-

stępsztwie dokonanej zmiany organizacyjnej. W tym stanie rzeczy Sąd drugiej instancji słusznie przyjął, że istniało uzasadnienie dla wypowiedzenia umowy o pracę powodowi, a więc, że tym samym strona pozwana nie naruszyła art. 45 KP. Kasacyjny zarzut naruszenia tego przepisu jest więc bezzasadny. Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 1 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r. gdyż niewątpliwie powód został zwolniony z pracy z przyczyn organizacyjnych (a także z motywów ekonomicznych). W świetle ustaleń faktycznych sprawy należy uznać, że istniały przesłanki do dokonania tzw. zwolnienia indywidualnego w rozumieniu art. 10 ustawy z 28 grudnia 1989 r. Nie oznacza to wszakże, że nie zostały spełnione również wymagania przewidziane w art. 45 KP. Przyczyny wskazane w art. 1 ust. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r., a pośrednio także i w art. 10 ust. 1 tej ustawy, są bowiem jednocześnie przyczynami, które uzasadniają wypowiedzenie umowy o pracę w pojęciu art. 45 KP. Niezależnie od tego, nawet gdyby okazało się, że nie zostały spełnione warunki przewidziane w art. 10 ust. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r. i w związku z tym powodowi bezpodstawnie wypłacono odprawę pieniężną, to i tak w sytuacji, gdy spełnione zostały warunki z art. 45 KP dla dokonania mu wypowiedzenia umowy o pracę, nie może ono zostać uznane za wadliwe i rodzić po jego stronie roszczeń. Bezpodstawne wypłacenie odprawy pieniężnej z uwagi na brak spełnienia warunków przewidzianych w ustawie z 28 grudnia 1989 r. dla dokonania zwolnień grupowych (art. 1- 4) lub zwolnienia indywidualnego (art. 10) nie uzasadnia roszczenia o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy bądź o odszkodowanie, jeżeli wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione w rozumieniu art. 45 KP i pod warunkiem, że nie zostały naruszone inne przepisy prawa pracy dotyczące wypowiedzania umów o pracę.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 8 KP. Na jego uzasadnienie skarga kasacyjna powołuje okoliczności, które nie były przedmiotem ustaleń Sądu drugiej instancji i wobec tego, z uwagi na to, że ustalenia te (zarówno w znaczeniu pozytywnym jak i negatywnym, tj. braku ustalenia określonych okoliczności) są dla Sąd Najwyższego miarodajne (w braku stosownego, skutecznego kasacyjnego zarzutu naruszenia przepisów postępowania), okoliczności te nie mogły zostać uwzględnione w postępowaniu kasacyjnym. Niezależnie od tego, mając na uwadze wyjątkowość regulacji ustanowionej w art. 8 KP, Sąd Najwyższy jest zdania, że jego zastosowanie w niniejszej sprawie byłoby bezzasadne, zwłaszcza, że w uzasadnieniu kasacji zachowania strony pozwanej sprzecznego ze społeczno-gospodar-

czym przeznaczeniem prawa upatruje się w pozornej likwidacji stanowiska powoda (co jest oparte na nieporozumieniu, bo skoro likwidacja była jakoby pozorna, to wobec tego wypowiedzenie było sprzeczne z prawem, a więc stanowiło naruszenia prawa, a nie nadużycie prawa, którego dotyczy art. 8 KP), jak również nie wskazuje się jakie to konkretnie zasady współżycia społecznego naruszył pracodawca.

Z powyżej wskazanych powodów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====